

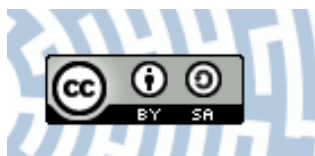


You have downloaded a document from  
**RE-BUŚ**  
repository of the **University of Silesia in Katowice**

**Title:** Ableism a zjawisko infrahumanizacji "obcych"

**Author:** Magdalena Bełza

**Citation style:** Bełza Magdalena. (2016). Ableism a zjawisko infrahumanizacji "obcych". "Teraźniejszość. Człowiek. Edukacja", (2016), nr 2, s. 77-87.



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI  
W KATOWICACH



Biblioteka  
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki  
i Szkolnictwa Wyższego

MAGDALENA BELZA

Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji w Cieszynie,  
Uniwersytet Śląski, Katowice  
e-mail: belzamagda@interia.pl

## Ableism a zjawisko infrahumanizacji „obcych”

Celem artykułu jest zwrócenie uwagi na zjawisko infrahumanizacji obcych w kontekście ableizmu. W rozważaniach odniesiono się do samego pojęcia infrahumanizacji, jaka jest jego istota i czym się charakteryzuje; ableizmu, czyli formy dyskryminacji osób niepełnosprawnych, postaw (rozpatrując ich trójwymiarowość) oraz form dyskryminacji zgodnie z zaproponowaną przez Stanisława Kowalika klasyfikacją pięciu form dyskryminacji. Zarówno postawy, jak i poszczególne formy zostały rozpatrzone przez pryzmat infrahumanizacji, pokazując jej ścisły związek oraz zachodzące między tymi zagadnieniami relacje.

**Słowa kluczowe:** *ableizm, dyskryminacja, postawy, niepełnosprawność, infrahumanizacja, dehumanizacja*

Celem artykułu jest rozpatrzenie kwestii społecznego postrzegania osób niepełnosprawnych przez pryzmat postaw oraz dyskryminacji odwołującej się do pięciu jej form zaproponowanych przez S. Kowalika (1996) w kontekście zjawiska infrahumanizacji. Pojęcie to pojawiło się w latach 80. XX wieku i oznacza proces, w którym ludzie rozpatrują „własne” grupy przypisując ich członkom pełne człowieczeństwo, a grupy obcych jako mniej ludzkie, bardziej zwierzęce (Leyens i in., 2000). W artykule koncentruję się na pokazaniu relacji pomiędzy zjawiskiem infrahumanizacji a postawami wobec osób niepełnosprawnych. Stawiam także tezę, że zjawisko infrahumanizacji pozwala rozszerzyć perspektywę form dyskryminacji. Zaczynam od charakterystyki podstawowych pojęć, a także zasygnalizowania relacji między nimi. Artykuł ma na celu zrozumienie ciągle jeszcze powszechnych praktyk społecznych związanych z procesami dyskryminacji.

Zawarta w tytule kategoria infrahumanizacji wydaje się szczególnie przydatna w opisie i wyjaśnianiu sytuacji społecznej osób niepełnosprawnych, tym bardziej że należy do nieobecnych na gruncie pedagogiki specjalnej. Ponadto może stanowić interesujące narzędzie służące wyjaśnianiu źródeł i mechanizmów kategoryzowania osób jako „swoich” lub „obcych”. Pozwala na lepsze zrozumienie określonych praktyk dyskryminacyjnych osób niepełnosprawnych określanych mianem ableizmu.

Osoby niepełnosprawne stanowią grupę narażoną na dyskryminację. Dyskryminacja to nierówne traktowanie osoby i upośledzanie jej, niemające podstaw w obowiązujących normach prawnych, odbieranie lub ograniczanie jej wolności, a także utrudnianie dostępu do korzystania z praw, wymaganie realizacji nieznanych prawu obowiązków. Nie zawsze musi się wiązać z zamiarem jej pokrzywdzenia (Winczorek 2000, s. 51), ale zawsze dotyczy traktowania pewnych grup ludzi albo pojedynczych osób jako mających mniejsze prawa od innych (Okoń 2007, s. 89), traktowanych niesprawiedliwie lub stronnico (Benesch 2003, s. 146). Często u podstaw dyskryminacji leżą uprzedzenia, które są wynikiem postrzegania osób przez przynależność do określonej kategorii społecznej (Allport 1979, s. 6). Ableizm, czyli idee, praktyki, instytucje oraz relacje społeczne uznające kult ciała przez co powodujące marginalizację osób niepełnosprawnych (Chouinard 1997, s. 380), to forma dyskryminacji osób niepełnosprawnych, uprzedzenia wobec nich lub przekonanie, że należy się troszczyć wyłącznie o osoby sprawne (Benesch 2003, s. 2). Uprzedzenie rozumiane jako wroga postawa wobec osoby, która należy do określonej grupy, w związku z czym, w przekonaniu osoby uprzedzonej, posiada nieprzyjemne cechy przypisywane całej grupie (Allport 1958, s. 8). Na temat niepełnosprawnych istnieją wyobrażenia ogólne, dotyczące takich cech, jak słabość fizyczna, psychiczna, izolacja społeczna, lęklivość, osamotnienie, smutek, skrytość, nerwowość, skłonność do narzekania, brak pewności siebie, niesamodzielność (Ostrowska 1994, s. 41). Uprzedzenie jako negatywna postawa charakteryzuje się trójwymiarowością i ma swoiste dla postaw komponenty: emocjonalny, poznawczy i behawioralny (zob.: Aronson, Wilson, Akert 1997). Trójwymiarowość postawy argumentowana jest występowaniem u człowieka zbitki dyspozycji afektywnych, behawioralnych oraz przekonań o naturze danego przedmiotu ściśle ze sobą powiązanych (Nowak 1973, s. 25).

## **Postawy a infrahumanizacja**

Analiza opracowań z zakresu pedagogiki specjalnej oraz dyscyplin pokrewnych dostarcza wielu przykładów szerszych lub wycinkowych badań postaw (także wybranych komponentów) wobec osób niepełnosprawnych (Gajdzica 2013, s. 9), brakuje natomiast rozpatrywania tych postaw w kontekście zjawiska infrahumanizacji, choć

oba te pojęcia są ze sobą ściśle związane. Pojęcie infrahumanizacji zostało po raz pierwszy użyte przez J.P. Leyens jako określenie zjawiska polegającego na skłonności ludzi do dostrzegania cech swoiście ludzkich (jak nostalgia, współczucie, zakłopotanie, które są pochodnymi emocji pierwotnych) w członkach swojej grupy (pełnosprawni – pełnosprawni; niepełnosprawni – niepełnosprawni) aniżeli w grupie „innych” (pełnosprawni – niepełnosprawni), a ich przeżywanie wynika z ram kulturowych i indywidualnych doświadczeń. „Swoim” przypisujemy silniejsze niż „obcym” przeżywanie emocji wtórnych. Nie dotyczy to natomiast emocji pierwotnych – strachu czy gniewu – które przeżywają nie tylko ludzie, ale i zwierzęta. Zgodnie z tą tendencją, „swoich” widzimy jako ludzi w pełnym wymiarze, a „obcych” już tylko w niepełnym (por.: <http://www.charaktery.eu/slownik-psychologiczny/I/197/Infrahumanizacja/2014>). Grupa może być zatem uwikłana w pewien typ stosunku społecznego (Nowak 2011, s. 110). Takie podejście może warunkować określone postawy wobec osób niepełnosprawnych. Wśród psychologów społecznych nie ma zgody co do precyzyjnej definicji postawy, większość zgadza się, że jest to trwała ocena – pozytywna lub negatywna – ludzi, obiektów i idei. (...) Postawy są trwałe w tym sensie, że często utrzymują się przez dłuższy czas. Chwilowa irytacja nie jest postawą, jest nią natomiast trwały, negatywny obraz. Postawy są pewnego rodzaju ocenami, to znaczy, że są one pozytywną lub negatywną reakcją na coś (Aronson i in. 1997, s. 313). Jak już wspomniałam, postawa pełna powinna zawierać trzy komponenty.

Komponent emocjonalny czyli to, co czujemy, nasze reakcje emocjonalne wobec przedmiotów (Aronson i in., 1997, s. 313), nazywany również emocjonalno-oceniającym lub afektywnym. Może on przybierać charakter bardziej chłodnych, zintelektualizowanych ocen, które są werbalizowane za pomocą takich określeń jak „dobry”, „zły”, „słuszny”, „niesłuszny” lub – w wypadku gdy towarzyszą im dyspozycje do zachowań – „należy”, „chcę”, „powinienem” (Nowak 1973, s. 22). Negatywne emocje, zazwyczaj kierowane wobec ludzi należących do grupy traktowanej jako „obca”, „nie swoja”, mogą przybierać różną treść i nasilenie.

Jak wykazały badania eksperymentalne z zastosowaniem miary opartej na atrybucji emocji, „obcych” lubimy mniej niż „swoich”, uważając ich za mniej inteligentnych, mniej kreatywnych oraz mniej zdolnych do przeżywania typowo ludzkich emocji (Paladino i in. 2002). W stosunku do osób niepełnosprawnych jako do grupy „obcych” mogą pojawić się częściej takie emocje, jak odrzucenie, lęk, pogarda, antypatia, niechęć itd., stanowiące zasadniczy trzon uprzedzenia. Są one często nieuświadomione. Jednakże, jak wskazują wyniki badań ENEI<sup>1</sup>, nieświadome nastawienie wpływa np. na potencjalną rekrutację zawodową niepełnosprawnych bardziej niż innych grup dyskry-

---

<sup>1</sup> ENEI – *Employers Network for Equality and Inclusion* (Brytyjska Sieć Pracodawców na Rzecz Równouprawienia i Inkluzji).

minowanych (kobiet, mniejszości etnicznych) (Newcombe 2013), czyli mimo zmieniającego się wizerunku osób niepełnosprawnych nadal mamy do czynienia z dyskryminacją, choć może ona przybierać formę bardziej subtelną, mniej widoczną, wręcz pozorowaną tolerancję.

Często komponent emocjonalny przybiera charakter ambiwalentny (Marody 1997, s. 18). Ambivalencja może zachodzić w ramach każdego „podwymiaru” składnika afektywnego, gdy oceny i emocje wywołane przez obiekt postawy przybierają różne wartości ze względu na różne aspekty tego obiektu (zob.: Allport 1935, s. 798–844; za: Marody 1997, s. 18). W innych wypadkach wywoływana jest ona przez brak zgodności między „podwymiarami”, które mogą, ale nie muszą, posiadać te same znaki. „Cenię go, ale nie lubię” – to typowy przykład postawy ambiwalentnej (Marody 1997, s. 18). Widoczne jest to chociażby w opiniach Anglików, którzy generalnie wyrażają pozytywny stosunek do osób niepełnosprawnych, ale wyrażają jednocześnie obawę i zaniepokojenie obecnością osób niepełnosprawnych w pewnych dziedzinach i sytuacjach życiowych. Nie mają nic przeciwko lekarzowi, który nosiłby aparat słuchowy, ale byłiby niezadowoleni z nowego sędziego futbolowego, który okazałby się głuchy. Aż 98% nie miałoby nic przeciwko, gdyby ich dziecko chodziło do klasy z dzieckiem niepełnosprawnym, ale nie byłiby zadowoleni z szefa dyslektyka (Donnellan, 2004, s. 2–3). Takie przykłady można dostrzec również w Polsce, gdzie 70% nauczycieli kategorycznie nie chciałoby włączyć ucznia z niepełnosprawnością intelektualną do swojej klasy (Minczakiewicz 1996, s. 131). Również w badaniach M. Chodkowskiej i Z. Kazanowskiego, mimo deklarowanych pozytywnych postaw wobec integracji uczniów niepełnosprawnych intelektualnie, widoczne są niespójności wyników odnośnie do konkretnych zachowań (Chodkowska, Kazanowski 2007, s. 230–231). Świadczy to o słuszności podziału postaw przez F. Znanieckiego na postawy ideacyjne związane wyłącznie z deklaracjami na temat zachowania i postawy realne. F. Znaniecki określa mianem postaw ideacyjnych niedotyczące bezpośrednio czynności, do których się odnoszą, ale do myślenia o tych czynnościach, w odróżnieniu od postaw zwanych realnymi, czyli takich, które są przez jednostkę wykonywane (Znaniecki 1971, s. 428).

Poprawność polityczna wymaga dobrego stosunku do osób niepełnosprawnych, dlatego łatwo jest usłyszeć pozytywne oceny tej grupy osób, czyni jednak ukazują prawdziwy charakter tego stosunku, odsłaniając pozorowanie postaw antydyskryminacyjnych. Pojawia się drugi, wykonawczy element postawy, jakim jest komponent behawioralny, pokazujący to, co robimy, nasze działania i zachowania wobec przedmiotu (Aronson i in. 1997, s. 313). Tutaj stosunek określonej osoby lub grupy osób przybiera postać działania i zachowania, a nie pozostaje w sferze osobistych przekonań, emocji czy odczuć wobec niepełnosprawnych. Mówiąc o dyspozycjach do zachowania się w określony sposób wobec przedmiotu postawy, mamy na myśli to, iż w psychice danego człowieka istnieje mniej lub bardziej skryzalizowany program

działania wobec przedmiotu postawy. Program ten może być introspekcyjnie postrzegany przez posiadacza postawy jako zamiar, pragnienie, dążenie czy poczucie powinności zachowania się w określony sposób wobec przedmiotu postawy. Niekiedy przybiera on postać subiektywnie uświadamianego czy odczuwanego przymusu wewnętrznego, niemal niemożliwości zachowania się inaczej (Nowak 1973, s. 30–31). Może on również przybierać różne programy poczawszy od braku programu, lekko zarysowanego, ograniczonego do ogólnych wskazań unikania lub dążenia ku obiektowi postawy aż po takie, w których program działania określa jasno zarówno kierunek jak i formy reagowania na obiekt postawy.

Przekładając to na zjawisko infrahumanizacji osób niepełnosprawnych jako grupy „obcych”, może skutkować ono różnymi programami w zależności od tego, jak silne jest poczucie cech przypisywanych członkom grupy „własnej” i „obcej”. Może być to uzależnione od różnych czynników (wiedzy, uwarunkowań kulturowych, społecznych i religijnych, wychowania) jak i ich nasileniem.

W konsekwencji zachowania wobec osób niepełnosprawnych będą przybierać zarówno formę ostentacyjnych ataków, np. wypowiedanie negatywnych sądów, złośliwe żarty, docinki, szyderstwa, a w przeszłości również agresja fizyczna, zabójstwo i ludobójstwo, jak i formę izolacji, ograniczania ich dostępu do podstawowych dóbr (kultury, edukacji, sportu, turystyki), utrudniania codziennego funkcjonowania lub unikania kontaktu, niechęci, lęku (brak programu). Na wystąpienie określonego programu mogą wpływać różne czynniki, wśród których jednym z ważniejszych jest wiedza, a także posiadane przekonania i poglądy, stanowiące ostatni element postawy. Komponent poznawczy, o którym tu mowa, dotyczy tego, o czym myślimy (Aronson i in. 1997, s. 313) i może być klasyfikowany ze względu na rozległość wiedzy, jaką mamy o przedmiocie postawy, oraz ze względu na jej prawdziwość (Nowak 1973, s. 19).

Przekonania i wiedza na temat niepełnosprawności będą sprzyjać określonym zachowaniom. Ludzie mają skłonność do klasyfikowania innych według kategorii, co sprzyja asymilacji wewnątrzgrupowej i kontrastowi międzygrupowemu. Badania wskazują, iż procesy homogenizowania torują drogę pochopnym uogólnieniom i stereotypom, które aktywizują się jako pierwsze w momencie kontaktu z nowo poznaną osobą (Kofta 2004, s. 11).

Infrahumanizacja osób niepełnosprawnych skutkuje reakcjami instynktownego przypisywania określonego stereotypu, wzbudzanego przez pojawienie się prymy, czyli sygnału specyficznego dla danej kategorii (tamże, s. 16). Widok wózka, białej laski, osoby ze spastycznymi, powykrzywianymi kończynami wywołują reakcję automatycznego klasyfikowania tych osób do grupy „obcych” lub „swoich” w zależności od tego, jaka jest tożsamość osoby wchodzącej w reakcję z drugą osobą lub grupą. Osoba pełnosprawna sklasyfikuje osobę niepełnosprawną jako „obcą”. Pryma staje się pewnym rodzajem etykiety, stygmatu, który powoduje umieszczenie zetykietyzowanych

jednostek w osobnych kategoriach, oddzielenie „nas” od „nich”<sup>2</sup>. Może być też rodzajem piętna, czyli atrybutem dotkliwie dyskredytującym jednostkę (Goffman 2007, s. 33). W konsekwencji może to prowadzić do utrwalania negatywnego nastawienia i pogłębiania wcześniej wspomnianych programów, a także prowadzić do dyskryminacji. W edukacji widoczna niepełnosprawność niesie za sobą nie tylko określony status kulturowy, ale także zakreśla możliwości realizacji swoich zamierzeń w codziennej rzeczywistości szkolnej (Gajdzica 2011, s. 211).

### **Ableism a infrahumanizacja w kontekście edukacji**

Ableism jako forma dyskryminacji osób niepełnosprawnych może być rozpatrywany w kategoriach pięciu praktyk dyskryminacyjnych, jakich doświadczają osoby niepełnosprawne, zaproponowanych przez S. Kowalika: dystansowania, dewaluowania, delegitymizacji, segregacji oraz eksterminacji (Kowalik 1996, s. 162–163). Praktyki dyskryminacyjne wiążą się ściśle z postawami, jakie przejawia dany człowiek wobec grupy, którą określa mianem „obcej”. Infrahumanizacja czy też dehumanizacja może pełnić funkcję ochronną pozwalającą na odcinanie się od cierpienia sklasyfikowanych do określonej kategorii osób, ich losów jako osób pokrzywdzonych (Bilewicz 2012, s. 212). Wskazują na to chociażby badania E. Castano i R. Giner-Sorolli, w których udowodnili oni, że w momencie kiedy zbrodni dopuszcza się członek grupy „swojej”, zaczynamy delikatnie dehumanizować ofiarę przez odmawianie jej emocji typowo ludzkich, esencji człowieczeństwa (Castano, Giner-Sorolla, 2006). Można zatem sformułować tezę, że dehumanizacja jest narzędziem zjawiska infrahumanizacji, które w kontekście osób niepełnosprawnych pozwala usprawiedliwiać postawy dyskryminacyjne. Wymienione wyżej formy dyskryminacji mogą wpływać negatywnie na wizerunek społeczny osób niepełnosprawnych, a tym samym pogłębianie i utrwalanie tożsamości społecznej jako grupy „obcych”, co może stanowić główne źródło uprzedzeń (Sadowska 2005, s. 132). Zamyka się zatem koło, w którym uprzedzenia rodzą negatywny wizerunek, a negatywny wizerunek – uprzedzenia. Te z kolei warunkują nastawienie wobec osób niepełnosprawnych jako „obcych”, a nastawienie w zależności od tego, czy będzie pozytywne, czy negatywne może wywoływać postawy dyskryminacyjne.

---

<sup>2</sup> Koncepcja stygmatyzacji zaproponowana przez G. Link i J.C. Phelan zakłada, że stygmatyzacja występuje wtedy, kiedy mamy do czynienia z następującymi czterema komponentami: wyróżnienie różnic i etykietowanie; na podstawie dominujących przekonań kulturowych przyporządkowanie zetykietyzowanym jednostkom niepożądanych cech; skategoryzowanie zetykietyzowanych jednostek i separacja „my” – „oni”; doświadczenie przez zetykietyzowane jednostki utraty statusu i dyskryminacji (2001, s. 367–385).

Dystansowanie się polega na odsuwaniu się, unikaniu kontaktów z osobami z określonych grup społecznych. Forma ta odzwierciedla się w koncepcji dystansu społecznego, którego idea osadza konstruowanie niepełnosprawności w kategoriach „innego”, „obcego” (Gajdzica 2013, s. 150). Dystansowanie może być zatem efektem infrahumanizowania osób niepełnosprawnych jako grupy sklasyfikowanej jako „obca”. Dystansowanie powoduje ograniczanie kontaktu z niepełnosprawnymi, brak chęci niesienia pomocy, a zaistniała interakcja nie wykracza poza konieczne obowiązki służbowe. Charakterystyczne dla tej praktyki jest: brak zainteresowania problemami emocjonalnymi osób niepełnosprawnych i wzbranianie się przed udzieleniem im pomocy. Kolejną z praktyk dyskryminacyjnych jest dewaluowanie, wiążące się ściśle z infrahumanizowaniem niepełnosprawnych, którym przypisywane są negatywne cechy. Niebezpieczeństwem jest natomiast nie tyle samo przypisywanie tych cech, ile rozpowszechnianie tych poglądów, przez co pośrednio wpływa się na odbiór niepełnosprawnych przez społeczeństwo. Praktyka ta może skutkować trudnościami osób niepełnosprawnych w znalezieniu zatrudnienia, z budowaniem poczucia własnej wartości itp., czy dążeniem do budowania tożsamości grupowej, opartej na mechanizmach dekateryzacji i rekateryzacji, wskazując taki tok myślenia jako sposób na zmianę podejścia do osób niepełnosprawnych, u których odnajdywane cechy podobnych do naszych ma spowodować rekateryzację osoby z grupy „obcych” do grupy „swoich” (Sadowska 2005, s. 132). Infrahumanizacja osób niepełnosprawnych jest nieunikniona. Istotne jest natomiast to, aby w kontakcie z nimi klasyfikować ich do grupy „swoich”, a nie „obcych”.

Trzecią formą wymienioną przez S. Kowalika jest delegitymizacja, z którą mamy do czynienia wówczas, gdy negatywny psychologiczny stosunek jednych ludzi do drugich zostaje utrwalony społecznie w postaci odpowiednich przepisów prawnych. Skategoryzowanie osoby niepełnosprawnej do określonej grupy społecznej skutkuje określonymi sankcjami, które utrudniają osobom niepełnosprawnym codzienne funkcjonowanie np. przez prawne ograniczanie dostępu do edukacji czy rynku pracy. Przykładem może być umieszczanie dzieci upośledzonych umysłowo wyłącznie w specjalnych placówkach i ośrodkach. Z kolei segregacja przejawia się w fizycznym izolowaniu jednostki lub całej grupy od otoczenia. Zazwyczaj oznacza to gorsze warunki życia i funkcjonowania, a także redukcję rzeczywistości jednostki lub grup (Pryszak 2014). Segregacja może mieć charakter kilkugodzinny (segregacja przez umieszczenie w placówce specjalnej) bądź całkowity (całodobowy pobyt w ośrodku).

Najbardziej drastyczną i skrajną praktyką dyskryminacyjną jest eksterminacja. Polega ona na biologicznym wyniszczeniu ludzi, którzy zaliczają się do danej kategorii społecznej (Kowalik 1996). Usunięcie pewnej kategorii ludzi staje się konieczne, jeśli chce się zachować określony ład społeczny, w którym nie przewidziano miejsca dla tej kategorii osób (Bauman 2000, s. 18). Niepełnosprawni to grupa, która doświadczyła tego dotkliwie, jak to miało miejsce np. w starożytności, gdzie pozbywano się



ludzi niepełnosprawnych zrzucając kalekie niemowlęta z góry Tajgetos (Sparta), topiąc w rzekach (Egipt) czy wyrzucając do lasów (Grecja) (Kazanowski 2011, s. 33) lub przykład ładu niemieckiego, skutkującego eksterminacją „nieczystych rasowo” i „upośledzonych” (Krause 2005, s. 116).

Mimo że współczesne standardy życia, edukacja i obecność osób niepełnosprawnych w życiu społecznym wyeliminowały sytuacje ekstremalnego, jawnego stygmatyzowania (Gajdzica 2013, s. 156), to zdarzają się jeszcze przejawy eksterminacji, która przybiera inną formę, np. usuwania nienarodzonych dzieci, u których wykryto zaburzenia rozwojowe.

Zaprezentowane formy dyskryminacji osób niepełnosprawnych mogą występować w wielu obszarach, takich jak edukacja, życie rodzinne, życie kulturalne, zatrudnienie (Nowak 2010, s. 13), dostęp do turystyki czy sportu. Zmiany społeczne dokonujące się obecnie w społeczeństwie, mimo wyeliminowania skrajnych form dyskryminacji, niestety nie eliminują dyskryminacji całkowicie, a jedynie generują jej inne formy (Gajdzica 2013, s. 156). Humanizacja życia społecznego w latach 80. poprzedniego stulecia wygenerowała szereg inicjatyw zmierzających do zbliżania niepełnosprawnych z pełnosprawnymi (Krause 2005, s. 117). Nie oznacza to jednak wyrównania statusu społecznego osób niepełnosprawnych, ale pojawienie się zjawiska tzw. subtelnej marginalizacji, gdzie deklaracjom akceptacji towarzyszy dystans społeczny wobec osób niepełnosprawnych (Krause, Żyta, Nosarzewska 2010, s. 56). Subtelna marginalizacja wpisuje się w formy dyskryminacji pomiędzy dystansowaniem się a dewaluowaniem. Istniejący dystans jest łączony z jawnym przypisywaniem pozytywnych cech osobom niepełnosprawnym.

## Konkluzja końcowa

Zjawisko infrahumanizacji obcych, czyli odmawianie tej grupie osób wyjątkowych ludzkich emocji wtórnych, okazuje się narzędziem do dominacji nad innymi grupami oraz do uzasadniania przemocy międzygrupowej. Odmawianie obcym emocji wtórnych to nasz sposób na odcięcie się od grup dyskryminowanych (Bilewicz 2012, s. 222). W odróżnieniu od zjawiska dehumanizacji, które w pedagogice specjalnej często pojawiało się w stosunku do osób niepełnosprawnych, infrahumanizacja nie wymaga sytuacji konfliktowej i często nie przybiera ekstremalnych form. Nie musi też oznaczać delegitymizacji, czyli odbierania „obcym” fundamentalnych uprawnień. Jak twierdzi J. Leyens, zjawisko to występuje wszędzie tam, gdzie istnieje podział na „swoich” i „obcych”, nawet jeśli grupy te prowadzą neutralną koegzystencję (Baran 2011, s. 203). Mechanizmy dehumanizacji i infrahumanizacji bez wątpienia uzupełniają się (Leyens i in. 2007), a infrahumanizacja nie jest wyłącznie odmianą dehumanizacji.

nizacji, ale jest również wariantem miłości do grupy własnej i nienawiści do grupy obcych (Brewer 1999). Infrahumanizacja może wywoływać ableizm i, jak dowodzą badania (zob.: Bilewicz 2012, s. 213), pełni ona konkretną funkcję w relacjach międzygrupowych, stając się uzasadnieniem agresji wobec grup „obcych”. Obcemu/Innemu (niepełnosprawnemu) często przypisywane są nasze słabości, a jego obraz jest wartościowany negatywnie (Szkudlarek 1995). Zakładając, iż zdolność do infrahumanizacji zaobserwowano już u sześciolatków (Martin, Bennet i Murray 2008), oraz uwzględniając powodzenie nielicznych eksperymentów możliwości odwrócenia procesu dehumanizacji (np. poprzez uświadamianie podobieństw sprawców i ofiar) (Kofta, Sławuta 2012) można dzięki edukacji umożliwić dzieciom pełnosprawnym dostrzeganie wielu emocji wtórnych i innych ludzkich właściwości u dzieci niepełnosprawnych. Pozwoli to na wywołanie w nich empatii, stworzy podstawy działań pomocowych i wywoła niezgodę na dyskryminujące nierówności (zob.: Bilewicz 2012, s. 222). Być może doprowadzi także do wspomnianej wspólnej tożsamości grupowej przeciwdziałającej uprzedzeniom społecznym powstającym w związku z nadawaniem i uwydatnianiem pejoratywnych cech typowych dla tej grupy, a tym samym do zaniku zjawiska ableizmu.

## Bibliografia

- ALLPORT G.W., 1958, *The Nature of Prejudice*, Anchor Books, New York.
- ALLPORT G.W., 1979, *The Nature of Prejudice*, Wesley Publishing Company, Menlo Park, Addison.
- ARONSON E., WILSON T.D., AKERT R.M., 1997, *Psychologia społeczna. Serce i umysł*, Zysk i Spółka, Poznań.
- BARAN T., 2011, *Pomiar zjawiska infrahumanizacji „obcych” poprzez atrybucję słów typowo ludzkich i typowo zwierzęcych*, *Psychologia Społeczna*, t. 6, 3(18).
- BAUMAN Z., 2000, *Ponowoczesność jako źródło cierpień*, Wyd. Sic!, Warszawa.
- BENESCH H., 2003, *Atlas psychologii*, t. II, przeł. A. Grzegorzycy, Prószyński i S-ka, Warszawa.
- BILEWICZ M., 2012, *Funkcjonalna dehumanizacja. Studium odczłowieczenia ofiar i grup uciskanych*, [w:] M. Drogosz, M. Bilewicz, M. Kofta (red.), *Poza stereotypy. Dehumanizacja w postrzeganiu grup społecznych*, Wyd. Scholar, Warszawa.
- BREWER M. B., 1999, *The psychology of prejudice: Ingroup love or outgroup hate?*, *Journal of Social Issues*, 55.
- CASTANO E., GINER-SOROLLI R., 2006, *Not quit human: Infrahumanization as a response to collectivere-sponsibility for intergroup killing*, *Journal of Personality and Social Psychology*, 90.
- CHODKOWSKA M., KAZANOWSKI Z., 2007, *Socjopedagogiczne konteksty postaw nauczycieli wobec edukacji integracyjnej*, Wyd. UMCS, Lublin.
- CHOUINARD V., 1997, *Making Space for Disabling Difference: Challenges Ableist Geographies. Environment and Planning D, Society and Space*.
- DONNELLAN C., 2004, *Disability Issues*, Independence, 91.
- GAJDZICA Z., 2010, *O roli sztuki w życiu osób niepełnosprawnych. Kilka uwag z punktu widzenia pedagoga specjalnego*, [w:] A. Klinik (red.), *Osobliwości zabiegów terapeutycznych w otwartym środowisku społecznym*, Wyd. Impuls, Kraków.

- GAJDZICA Z., 2011, *Sytuacje trudne w opinii nauczycieli klas integracyjnych*, Wyd. Impuls, Kraków.
- GAJDZICA Z., 2013, *Uczniowie i studenci z obszaru pogranicza wobec sytuacji osób niepełnosprawnych w środowisku lokalnym – nastawienia i opinie. Raport z badań*, Wyd. Arka. Cieszyn–Skoczów.
- GOFFMAN E., 2007, *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*, tłum. A. Dzierżyńska, J. Tokarska-Bakir, Wyd. GWP, Gdańsk.
- KAZANOWSKI Z., 2011, *Przemiany pokoleniowe postaw wobec osób upośledzonych umysłowo*, Wyd. UMCS, Lublin.
- KOFTA M., 2004, *Stereotypy i uprzedzenia a stosunki międzygrupowe. Stare i nowe idee*, [w:] M. Kofta (red.), *Myślenie stereotypowe i uprzedzenia. Mechanizmy poznawcze i afektywne*, Wyd. Instytutu Psychologii PAN, Warszawa.
- KOFTA M., SŁAWUTA P., 2012, *Kolektywne poczucie winy a postawy wobec Żydów i procesy ich (de)humanizacji: rola bliskości kulturowej*, [w:] M. Kofta, M. Bilewicz (red.), *Wobec obcych. Zagrożenia psychologiczne a stosunki międzygrupowe*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- KOWALIK S., 1996, *Psychospołeczne podstawy rehabilitacji osób niepełnosprawnych*, Wyd. Interart, Warszawa.
- KRAUSE A., 2005, *Człowiek niepełnosprawny wobec przeobrażeń społecznych*, Wyd. Impuls, Kraków.
- KRAUSE A., ŻYTA A., NOSARZEWSKA S., 2010, *Normalizacja środowiska społecznego osób z niepełnosprawnością intelektualną*, Wyd. Akapit, Toruń.
- LEYENS J.P., DEMOULIN S., VAES J., GAUNT R., PALADINO M.P., 2007, *Infra-humanization: The Wall of Group Differences*, *Social Issues and Policy Review*, 1.
- LEYENS, J.P., PALADINO P.M., RODRIGUEZ R.T., VAES J., DEMOULIN S., RODRIGUEZ A.P., GAUNT R., 2000, *The emotional side of prejudice: The role of secondary emotions*, *Personality and Social Psychology Review*, 4.
- LINK G., PHELAN J.C., 2001, *Conceptualizing stigma*, *Annual Review of Sociology*, 27.
- MARODY M., 1997, *Sens teoretyczny a sens empiryczny pojęcia postawy. Analiza metodologiczna zasad doboru wskaźników w badaniach nad postawami*, Wyd. PWN, Warszawa.
- MARTIN J., BENNET M., MURRAY W.S., 2008, *A developmental study of the infrahumanisation hypothesis*, *British Journal of Developmental Psychology*, 26.
- MINCZAKIEWICZ E.M., 1996, *Postawy nauczycieli i uczniów szkół powszechnych wobec dzieci niepełnosprawnych umysłowo*, [w:] G. Dryżałowska, H. Żuraw (red.), *Spółczesność wobec autonomii osób niepełnosprawnych*, Warszawa.
- NEWCOMBE T., 2013, *Unconscious bias against disabled people 'extremely worrying', says ENEI*, <http://www.hrmagazine.co.uk/hro/news/1140886/unconscious-bias-disabled-people-extremely-worrying-enei#sthash.pLHeOEDw.dpufb>, dostęp: 24.07.2014.
- NOWAK A., 2010, *Dyskryminacja osób niepełnosprawnych*, *Polityka Społeczna*, 10.
- NOWAK S., 1973, *Pojęcie postawy w teoriach i stosowanych badaniach społecznych*, [w:] S. Nowak (red.), *Teorie postaw*, PWN, Warszawa.
- NOWAK S., 2011, *Metodologia badań społecznych*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa.
- OKOŃ W., 2007, *Nowy słownik pedagogiczny*, Wyd. Akademickie „Żak”, Warszawa.
- OSTROWSKA A., 1994, *Niepełnosprawni w społeczeństwie*, Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa.
- PRYSAK D., 2014, *Od zredukowanej do poszerzonej rzeczywistości uczniów z głęboką niepełnosprawnością intelektualną – analiza działań edukacyjnych*, *Niepełnosprawność. Dyskursy pedagogiki specjalnej*, 14.
- REBER A.S., REBER E.S., 2008, *Słownik psychologii*, Wyd. Scholar. Warszawa.
- SADOWSKA S., 2005, *Ku edukacji zorientowanej na zmianę społecznego obrazu osób niepełnosprawnych*, Wyd. Akapit, Toruń.
- WINCZOREK P., 2000, *Komentarz do konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997*, Warszawa.
- ZNANIECKI F., 1971, *Nauki o kulturze*, PWN, Warszawa.

---

## **Ableism and the infrahumanisation phenomenon of “Others”**

The purpose of this article is to draw attention to the infrahumanisation phenomenon of Otherness in the context of ableism. In the discussion, a reference is made to the concept of infrahumanisation, explaining what its essence and characteristic features are; ableism which is the discrimination form directed towards people with disabilities, attitudes (considering their three-dimensionality) and five forms of discrimination proposed by Stanislaw Kowalik’s classification. Both attitudes and individual forms of discrimination have been examined through the prism of infrahumanisation showing its close relationship and the prevailing relations between these issues.

**Keywords:** *ableism, discrimination, attitudes, disability, infrahumanisation, dehumanization*